

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Października r. s. 1823 Roku.

WIADEMOSTI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 5 października.

CESARZ JEGOMOŚĆ i Wielki Xiążę MIKOŁAJ PAWŁOWICZ przybyli do *Bobruyska*: MONARCHA dnia 12 o godzinie 8 wieczorem; a Jego Wysokość d. 8 o 1szej z południa. D. 13 raczyli oglądać rozłożone tu woyska 9 dywizyi pieszej i 3ciey brygady pionierów, szpital, twierdze i szaniec *Fryderyka Wilhelma*, a ze znalezionej w nich urzędzenia i porządku CESARZ JEGOMOŚĆ był bardzo zadowolony. Dnia 14, po wysłuchaniu mszy ś., znajdowali się na zmianie straży: potem oba Wysocy Podróżni w dalszą udali się drogę.

Z dnia 14go na 15ty września o godzinie 1 z północy CESARZ JEGOMOŚĆ przybył do *Stucka*, gdzie też miał nocleg. Nazajutrz, po wysłuchaniu mszy ś. w cerkwi ś. Trójcy, o godzinie 10tej w dalszą udał się drogę. — Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, przejeżdżał przez *Stuck* do *Bobruyska* d. 8 o 2giej z północy, a napowrót do *Brześcia* d. 15 o 2giej z północy.

Dnia 16 ogodz. 10 wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia, przybył JEGO CESARSKA MOŚĆ do *Brześcia Litewskiego*; Jego Wysokość Wielki Xiążę Jegomość MIKOŁAJ PAWŁOWICZ d. 14, a Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm* d. 1 września; d. 17 raczyli być obecni, tak JEGO CESARSKA MOŚĆ, jako też: Wielcy Xiążęta, *KAROL TY PAWŁOWICZ*, MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, MICHAŁ PAWŁOWICZ. Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm* i Namiestnik Poznański Xiążę *Radziwiłł*, na przeciaganiu w paradyje woysk oddzielnego korpusu litewskiego i polskiej armii; d. 18 na ćwiczeniu pływania strzelców austriackich i rossyjskich na rzece *Bugu*; na manewrach, które w okolicach *Brześcia* trwały od godziny 3 z północy do 9tej wieczorem; a d. 20 o godzinie 9tej zrana CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał na trakt wołyński do miasta *Kowla*; Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ d. 18 września o 2 z północy wyjechał do *Połtawy*.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę, MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, d. 21 września o 8mej wieczorem, wyjechał z *Brześcia*, traktem sankt-petersburskim do *Dyneburga*; a Jego Królewska Wysokość Xiążę Pruski *Wilhelm*, d. 22 o 7 zrana do *Sankt-Petersburga*.

Jey Królewska Wysokość Xiężniczka *Karolina* Wirtemberska, towarzyszona przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xiążęcia, MICHAŁA PAWŁOWICZA, przybyła do *Narwy* d. 29 września o 11 przed północą, spotkana przez Gubernatora Cywilnego Sankt-petersburskiego Radcę *Taynego*, *Szzerbinina*, sprawującego obowiązki Marszałka gubernialnego Radcę *Taynego* *Rodonifikina*, Marszałka powiatowego pólkownika, *Albrechta*, i Inspektora Poczt Rzeczywistego Radcę Stanu, *Doliwę Dobrowolskiego*, a po wyjściu do pokoju domu pocztowego, wszystkie te osoby i urzędnicy Wysokości przedstawił im byli Jey Królewskiew Wysokości przez Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA. O godzinie 11tej Jey Wysokość wyjechała z *Narwy*, a o czwartey z południa przybyła na czwartą stacyą, *Kaskowo*, o wiorst 80 od *Narwy* oddaloną, dokąd raczyła przybyciem swém u-

przejechać NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA. W *Kaskowie* był obiad. O godzinie 6 wieczorem CESARZOWA JEYMOŚĆ wyjechała do *Gatczyna*, przeprowadzana przez inspektora poczt *Doliwę Dobrowolskiego*, któremu raczyła oświadczyć szczególniejsze zadowolenie i podziękowanie, za jego czynność i należytą sprawność we wszystkich względach. Jey Wysokość Xiężniczka Wirtemberska, po noclegu w domu pocztowym, na stacyi *Kaskowa*, dnia 30 września, o 10tej zrana, oświadczywszy także podziękowanie P. Inspektorowi poczt i Gubernatorowi Cywilnemu, w dalszą wyjechała drogę, a o 1szej z południa wjechała na pałac gatczyński, gdzie przyjęta została przez NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ i nader liczny orszak, wśród odgłosów muzyki i okrzyków *ura!*

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę, MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, przejeżdżał przez *Wilno* d. 25 września o 5tej zrana, udając się na trakt dyneburski.

Jego Królewska Wysokość, Xiążę Pruski, *Wilhelm*, d. 20 wrześ. o północy przejeżdżał przez *Prużanę*.

D. 19 września o 2giej z południa, przybył do *Czernihowa*, Hrabia *Alexy Andrzejewicz Arakczajew*, stanął w domu Hrabiego *Kuszel* *wa-Bezborodki*, gdzie przyjmował urzędników wojskowych i cywilnych. Tegoż dnia Hrabia był w Cerkwi *Wniebowstania Pańskiego*, znakmił się dawnością swoją: oglądał wszystkie tutejsze zakłady i odwiedził Biskupa tutejszego *Laurentego*, potem odwiedził P. Gubernatora Cywilnego. Nazajutrz o godzinie 6 zrana wyjechał na trakt kijowski.

Z powodu nadchodzących elekcyi obywatelskich w gubernii czernihowskiej, d. 20 września przybył do tego miasta z *Połtawy* P. Wojenny Gubernator Małorossyjski Xiążę *Repnin* i zaczął się zjeżdżać obywatele.

P. Jenerał Gubernator kałuzki, smoleński, mohilewski i witebski, Xiążę *Mikołaj Chowański*, przybył do *Kaługi*, d. 11 o 7 wieczorem i stanął w domu radcy handlowego *Bilibina*, gdzie spotkany był przez Gubernatora Cywilnego, Urzędników, Obywateli stanu ślacheckiego i kupców. Dnia następnego Xiążę zwiedził sądownictwa i urzędy, zakłady izby powszechny opieki, zamek turemny, gimnazjum i inne miejsca publiczne. Dnia 15 w dzień Koronacyi NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, słuchał mszy ś. w kościele ś. Trójcy, potem był na obiedzie u P. Gubernatora Cywilnego, wieczorem zaś na teatrze, niedawno tu zaprowadzonym; d. 16 zrana wyjechał do *Smoleńska* przez *Meszczołsk* i *Masalsk*, w gubernii kałuzkiej, gdzie także zwiedzał miejsca urzędowe. Po obejrzeniu wszystkiego, oświadczył podziękowanie P. Gubernatorowi Cywilnemu, za należyty porządek i urządzenie, w każdym względzie znalezione.

W przeciągu miesiąca sierpnia przywieziono do portu rzyckiego, różnych towarów zagranicznych na 916,412 rubli, a wyszło towarów rossyjskich na 2,550,896 r. 60 kop.

W lipcu przyszło do *Tyflis* różnych towarów zagranicznych na 94,138 r. 60½ kop., a wyszło rossyjskich na 46,351 r. 48 k. srebrem.

Kommissya umorzenia długów państwa, trzy-

krotnie przez gazetę sankt-petersburską ogłasza, wezwanie urzędników i służących, wiedzy morskiej i woj. k. wey, którzy się znajdowali na eskadrze wice-admirała *Sieniawina*, na morzu śródziemnym, a dotąd pieniędzy zdobywczych nie otrzymali, ażęty dla ich uzyskania do tej stawili się kommissyi, ubitych następcy z prawnymi dowodami w pr. ciągu, jednego roku mieszkający w kraju, a d. 6 lat będący za granicą, po upływie którego terminu, nikomu już pieniądze za borowe wydawane nie będą. Potem wezwaniu następuje lista powoływanych, zajmująca 4 1/2 arkuszy imion samych.

Moneta sankt-petersburska d. 2 paździer. dukat hol. nowy 11 r. 40 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 r. 72 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygnacyami — — 102 — } procentow
68 brzęcząca moneta — — 99 1/2 — }
58 takąż — — — — 84 1/2 }

GALICJA I LUDOMERYA.

Lwow dnia 10 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejsza gazeta tutejsza umieściła na pierwszy artykuł:

Z Czerńowie dnia 4 października.

N. Cesarz Jmć Najmiłociwszy Pan nasz odbył d. 1 b. m. podróż ze Lwowa do Tarnopoli szczęśliwie, zabawiwszy krótko w Złoczowie. W Tarnopolu stanął o godzinie w pół do 3ciej po południu, powitany głośnieimi okrzykami licznego szlachty z okolicy i małościwa ludu. N. Pan cały ten czas od przybycia swojego do wieczora, i cały dzień następujący przeznaczony na zabawienie w Tarnopolu, poświęcał przymowianiu przedstawianym sobie szlachty, duchowieństwa, C. K. woyska i urzędników, tudzież oglądaniu urzędów i instytucji publicznych, osobliwie zakładów jezuickich, dawał wysłuchanie i pracował w gabinecie. W klasztorze jezuitów i szkołach gimnazjalnych przyjęty był Monarcha stosownemi mowami. Tak tam, jak i w głównej szkole cyrkulowej raczył N. Pan słuchać krótkich popisów zgromadzonej młodzieży, a niektórym sam zadawał pytania. Dnia 3 o godzinie 6 zrana ruszył N. Pan w dalszą podróż przez Mikulince. Tam wysiadł raczył w pomieszkaniu dziedzica tychże dóbr Barona Konopki i w uprzywilejowanej jego fabryce sukna, półgodziny zabawić. Opół do 4tej z południa stanął N. Pan w Zaleszczykach, teraźniejszym mieście cyrkulowem, przeznaczonem na nocleg C. K. urzędnicy i oficerowie woyska, niemniej dziedzic Zaleszczyk Baron Brunicki, mieli szczęście przedstawionymi być Monarsze. Później wszyscy obywateli, mający jakie dolegliwości, zaspokoili życie swoje na prywatnych lub publicznych posłuchaniach. W wieczor ogrod dziedzica oświecony był nader gustownie i wspaniale. Do oświecenia tego przyczyniło się całe miasto Zaleszczyki z własnej obęci mieszkańców, a z powodu Imienin Najmiłociwszego Pana, by ten wieczor tém więcej uświetnić. Dziś nakoniec o godzinie 9 przed południem, wśród powszechnych okrzyków uradowanych mieszkańców tego cyrkulowego miasta, zjechał N. Pan do nas w najpożądniejszym zdrowiu.

Dnia 7. N. Pan przybywszy tu d. 4 b. m. powitany był na wstępie do pomieszkania swojego, przez JW. Gubernatora krajowego Hrabiego Taaffe, i tymczasowego naczelnie dowodzącego generała jazdy JW. Hrabiego Fresnel, tudzież radcę nadwornego i starostę cyrkulu bukowińskiego Mallat, którzy potem N. Pana do przygotowanych dla niego pokojów zaprowadzili. Po południu przedstawiane były wszystkie władze cywilne i wojskowe. Dnia 5 o godzinie 9 był N. Pan na wojskowej paradzie kościelnej, a po wysłuchaniu mszy wojskowej, kazał przeciągać w obliczu swoim przed główną strażą załozde, składający się teraz z batalionu piechoty wakującego pólku Marschal, i oddziału huzarów Barona Kienmeyer. Po południu dawał N. Pan wysłuchanie. W wieczor i przed południem d. 6 pracował Monarcha w gabinecie.

PANSTWO PAPIEŻKIE.

Rzym dnia 17 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W poniedziałek, we wtorek i dziś, 15, 16 i 17 września *Capi d'ordine* w konklawe są kardynałowie: *Tomasz Arrezo* z rzędu biskupów, *Antoni Gabryel Seweroli*, z rzędu prezbiterów, i *Jan Caccia-Piatti* z rzędu dyakonów; w następnych dniach, to jest, 18, 19 i 20, będą *Capi d'Ordine*, kardynałowie, *Franciszek Xawery Castiglioni* z rzędu biskupów, *Józef Morozzo* z rzędu prezbiterów i *Stanisław Sanseverino* z rzędu dyakonów.

Opis ceremonii przy oddaniu listów Króla Jmci Francuzkiego zgromadzonim kardynałom w Konklawe.

Dnia 6 b. m. poseł francuzki uwiadomił sekretarza s. Kollegium *Mazio*, iż otrzymał rozkaz od swego Monarchy, aby złożył samemu s. m. Kollegium dwa listy J. K. Mości: jeden, zawierający odpowiedź na list, którym s. święte Kollegium zawiadomiło J. K. M. o zgonie Najwyższej Głowy Kościoła *Piusa VII*; drugi, mianujący Xiecia *Montmorency Laval* nadzwyczajnym posłem przy s. Kollegium. Oświadczył przytym poseł, iżby sobie życzył oddać te listy w niedzielę d. 14, których kopije załączył. Dnia 11 września odpowiedział sekretarz, iż s. Kollegium przychyła się do żądane go wysłuchania w niedzielę d. 14, o 6tej w wieczor. D. 12 poseł kazał zaprosić ciało dyplomatyczne, Xiążąt rzymskich, aby się przyłączyli do orszaku, który wyruszy ze swego pałacu na rynek s. *Marcellego*, o wpół do 6tej wieczorem. W niedzielę arana d. 14 poseł kazał uwiadomić o tém, Xiecia *Chigi*, dożywotniego marszałka kościoła i kustosa konklawy, który przyrzekł znajdować się o godzinie naznaczonej, dla przyjęcia J. Excellencyi. Orszak ruszył w następującym porządku: 6 pokojowców pieszo ubranych w liberyę J. Excellencyi; czterech lokajów, dwóch strzelców, i jeden biskayczyk. Karetą, w której jechał kawaler *Artaud*, pierwszy sekretarz ambasady, wiozący pugilares z dwoma listami królewskimi. Dalej konusz J. Excellencyi z 10 służącymi w liberyi. Potem kareta J. E. Ambassadora, ciągnięta przez 6 koni, kosztownie ubranych i przystrojonych w pióra, obok każdego konia siedł pokojowiec. W karecie po lewej ręce, obok Ambassadora, siedział Patriarcha antyochijski, *Mathei*, jeden z pierwszych kapłanów rzymskich, z urodzenia i godności. Na przodzie siedział dzikan świętej *Roty*, *Isaard*, francuz i Vice Hrabia *Clermont Tonnere*, generał francuzki kawaler orderu s. *Ludwika*. W drugiej karecie, także sześciokonney, siedzieli Margrabia *de Somnery*, drugi sekretarz poselstwa, kawaler *Desmoussaux de Givre*, trzeci sekretarz, i PP. *Gasville* i *de Lanorix*, należący do Ambasady. W 3ciej, również sześciokonney karecie, siedzieli kawaler *Guarin*, dyrektor szkoły królewskiej, szluczek wyzwolonych i kawaler *Cuneo*, półkownik francuzki. Potem następowały różne pojazdy, w których się znajdowało 6ciu pensjonarzy królewskich i znaczna liczba znakomitych artystów narodowych. Cztery karety otaczało 12stu pokojowców, w galowych ubiorach. Zamykała orszak kareta, w której siedziało 6ciu dworzan Ambassadora. Po tym orszaku następowały pojazdy ministrów hiszpańskiego i neapolitańskiego z ich orszakami. Na końcu szły karety dalszych osób ciała dyplomatycznego i Xiążąt rzymskich, zaproszonych na tę uroczystość. Skoro orszak przybył na plac kwirynalny, oddane zostały honory wojskowe, uderzono w bębny, a muzyka grała symfonie. Ambassador wysiadł do mieszkania Xiecia marszałka *Chigi*, gdzie był traktowany chłodekami. Xiążę oddał mu w podarku medale srebrne, wybite za swego urzędowania marszałkowskiego. Gdy kardynałowie, *Capi d'Ordine*, oznajmili, że już s. święte Kollegium jest przygotowane: orszak wchodził na główne Wschody pałacu w następującym porządku: Czterech bokowych szlachty marszałka *Chigi* i rzędy konklawe *Marazzani*. Potem osoby, towarzyszące Ambassadorowi. Stanąwszy u drzwi, otworzonych zewnątrz przez marszałka,

wewnątrz przez kardynałów *Capi d' Ordine*, J. E., po zwykłych ceremoniach, przyjął listy Królewskie z rąk sekretarza Ambassady i oddał je kardynałowi *Galeffi*; ten oddał sekretarzowi ś. Kollegium, który w głos je przeczytał. Ambassador, oznajmivszy, iż życzy mieć głos, zabierał się do nakrycia głowy; kardynałowie wprzód je przykryli; co też Ambassador uczynivszy, przemówił w te słowa: „Dostojni Panowie! Wola Króla, Pana mojego, powtórnie mię stawia przed zgromadzeniem Waszém.“

„Krol Jmé Chrześciański raczył mię nową łaską udarować, rozkazując złożyć te listy świętemu Kollegium, zebranemu w Konklawie.“

„Pierwszy zawiera czigodne świadectwo uczuć Króla Jméi Chrześciańskiego i żalu, którego uczestnikami są trzydzieści milionów francuzów. Ubliżyłbym wysokim uczuciom Monarchy, gdybym się ośmielił przydać cokolwiek do jego wyrazów, taką pobożnością i szlachetnością oznaczonych.“

„Drugi list J. K. M. wyraża ufność, którą N. Pan zaszczycił mię raczył, przeznaczając na poselstwo przy waszych pracach, Dostojni Panowie.“

„Obowiązkiem jest tego poselstwa, uwiadomić was, Dostojni Panowie, o życzeniach Króla w tych okolicznościach, które w skutkach swoich, dla całej społeczności, trwogę niejakaś roznośią.“

„Pobożność syna ś. Ludwika, okazuje się, taką, jak jest, we wspaniałych wyrazach, które obraca do was, Dostojni Panowie, względem wyboru następcy ś. Piotra. „Ten, który jest przeznaczony do sprawowania urzędu, jednego z największych, na które podobalo się Bogu ludzi po-“ wolać, jest między wami.“

„Monarcha Chrześciański, pragnie, ażeby Duch ś. napełnił was światłem swoim, i prowadził was do wyboru, któryby osieroczonemu chrześciaństwu prawdziwego powrócił oycę.“

„Czas, narody pragną spoczynku po burzach. Pragną Papieża, któregoby mądrość była tak rozległą, jak państwo religii, któregoby miłość, jak świat przestronna, pociągnęła najdalszych, zmieknęła najuprzejmych; Papieża, któryby zachował, któryby goił, któryby jednił.“

„Oby nakoniec raczyło Niebo, przez was, wybrać godnego następcę, obu tych najwyższych kapłanów, którzy, po długim życiu, zeszli z tego świata, z tą niepojętą doskonałością, którą wielkim enotom przydają nieśczęści.“

Kardynał, *Galeffi* odpowiedział następnie: „W uczuciach wynurzonych przez P. Ambassadora, z rozkazu jego Monarchy *Ludwika XVIII*, święte Kollegium, w którego imieniu mam zaszczyt mówić, dostatecznie postrzega uczucia dawnych Monarchów Francyi, którzy wrodzoną gorliwością, oraz przywiązaniem do religii katolickiej, sprawiedliwie zasłużyli na tytuł *Krółów chrześciańskich i pierworodnych synów kościoła*. Łzy *Ludwika XVIII* nad zgonem Oycy ś. godne są synowskiego przywiązania, i niech mi wolno będzie wyrzec, winne są pamiętce Najwyższego Kapłana, od którego J. K. Mość, oraz cały zasenny naród francuzki, otrzymał niezliczone oznaki oycowskiej miłości. Z najwyższém uczuciem, oraz z najszczerzą wdzięcznością przybiera święte Kollegium oświadczenia i życzenia N. Króla Chrześciańskiego; lecz bynajmniej to nie przydaje do wysokiego szacunku i najlepszego mniemania, jakiemi ś. Kollegium dla Wysokiej Jego Osoby jest przejęte. Chwalebne czyny i prawe zamiary J. K. Mości, celem utrzymywania religii, nie tylko w obszerném Jego Państwie, lecz i zewnątrz, dostatecznie przekonują świat o Jego pobożności i przywiązaniu do Kościoła, a szlachetne usiłowanie, utrzymania w całej obszerności praw ołtarza i tronu, posłużą za wieczne świadectwo dla potomności. Nie przepomina ś. Kollegium wynurzyć zupełnego swego zadowolenia Panu Ambassadorowi, z nadzwyczajnego jego poselstwa, jakim go Monarcha zaszczycił raczył. Godny potomek *Matcieja II de Montmorency*, który przez nieustraszoną odwagę i niepospolitą roztropność zasłużył

na tytuł wielkiego, szlachetnie wstępuje w te same ślady. Jeżeli tamten, stały w obowiązkach religii naprzeciw odszczepieńcom, i wierny *Ludwikowi VIII*, pozyskał takie zaufanie Monarchy, iż mu powierzył swego następcę; ten również stały w religii i wierny Królowi, wśród srogich udarzeń dostojnej rodziny, wzajemnie pozyskał zaufanie swego Monarchy, który go na ten wysoki stopień powołał. Boże! zachowaj tak dostojnego Monarchę i tak godnego ministra.“

Po skończonej odpowiedzi, kardynałowie rozmawiali gościnnie z Ambassadorem, od których odbierał uprzejme powitania. Poodeysciu ambasadora zamknięto drzwi wewnątrz, a potem zewnątrz zamknął je marszałek. Cały orszak powracał aż do pałacu. Muzyka oczekiwała na Ambassadora. Wszędzie, gdzie tylko przechodził, lud gisnął się, dla widzenia tak wielkiej parady, jakiej nie widziano od 65 lat, od czasu wjazdu Ambassadora francuzkiego Pana *Rochechouart* w r. 1758.

Czytamy w gazecie *le Conservateur Impartial* z *Rzymu* pod d. 17 września: Rząd austriacki uwiadomił święte Kollegium, iż J. C. W. Arcyksiążę *Rudolf* Kardynał Arcybiskup *Ołomuniecki*, nie może być obecnym na konklawie, a z tego powodu, przygotowane dla tego Xiążęcia pokoje, odebrały inne przeznaczenie.

Od granic włoskich dnia 30 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wojsko austriackie ustąpiło d. 29 b. m. z twierdzy *Alexandryi*, i oddało ją wojsku piemontskiemu. Hrabia *Bubna*, feldmarszałek austriacki, pojechał do *Turynu*, dla pożegnania Króla sardyńskiego.

W okolicach *Medyolanu* ma się odprawić wielki popis wojska, które zaraz potem uda się do części do dziedzicznych krajów austriackich w Niemczech.

Spodziewają się w *Rzymie* przybycia Xięcia *Chiaramonti*, synowca zmarłego Papieża, który w czasie rządów swoich nigdy żadnemu z krewnych swoich nie pozwolił być w *Rzymie*.

Były Cesarz meksykański *Iturbide* jest teraz w *Pizie*. Słychać, iż osiadł w *Rzymie*.

FRANCYA.

Paryż dnia 4 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejszy *Dziennik Rozpraw* donosi o odebraney tu przez telegraf z *Lugdunu* wiadomości, iż kardynał *della Genga*, został d. 27 września obrany Papieżem, i wziął imię *Leona XII*. Wpominiony kardynał urodził się d. 2 sierpnia 1760 roku w *la Genga*; jest kardynałem prezbiterem, a kapelusz kardynalski otrzymał od *Piusa VII*. Jest rzeczą godną uwagi, iż nowy Papież, nie będąc jeszcze kardynałem, został wysłany roku 1814 przez *Piusa VII*, w charakterze Nuncyusza, dla powitania Króla naszego w chwili przywrócenia władzy jego. *Leon XII*, jest bardzo uczonym, wprawnym do interesów i enotliwym.

Utworzyło się tu towarzystwo akademickie *Dam*, pod nazwiskiem *Athénée des Dames*. Pierwszy numer literackiego jego dziennika, obemyje mowę, mianą przy otwarciu towarzystwa. Między członkami są Xiężna *Berry* i małżonka marszałka *Oudinot*.

Pan *Ternaux*, który płody swoich fabryk sukiennych wystawił osobno we własnym domu, ogłosił w dziennikach tutejszych, iż to uczynił w przekonaniu, iż jak wielu trudnościami koledzy jego walczyć musieli, aby dowiedli kommissyi handlowej, iż ceny, wyrażone na ich suknach, nie są umyślnie mniejsze od tych, za które się rzeczywiście przedały, dla pozyskania medalu, lub innej jakiej nagrody. Na wystawieniu jego może się każdy przekonać.

Niejak *Dagnau*, przekonany o wykradzenie młodej nieletniej panienki, został skazany na stanie pod pręgierzem i sześciolatnie więzienie.

HISZPANIA.
Madryt dnia 27 września.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodzący w Kadyksie Dziennik *Expectador* donosi, iż stany utworzyły niustającą komisyję, której dały moc mianowania rejencyi, jeśli by Król niechciał zezwolić na wszystkie jej środki. Członkami tej komisyji są: *Gomez Becerra*, *Gener* (amerykanin), *Isturitz Soria*, *Valdez*, *Velasco* i *Llorente*. Zastępcami zaś którego z nich nieobecnego mają być Deputowani *Abrea* i *Meca*.

Tenże dziennik donosi, co jest rzeczą trudną do wiary, iż Stany kadykskie ułożyły już budżet na rok 1824. Wydatki krajowe wynoszą 1000 milionów 160 000 realów (65 milionów talarów). Zajęły się nawet zwolaniem Stanów w roku 1824. *Albear* radził, aby stosownie do 92go artykułu konstytucyi, obrani deputowani posiadali dochodu 1000 dukatów, co rozgniewało *Deskam sados* (bezkosztelników) i *Albear* musiał cofnąć swój wniosek. Ustanowiono potem przymuszoną pożyczkę, wynoszącą 8 milionów, i kazano ją złożyć w tygodniu, a to dla zapłacenia wojsku, które groziło buntem. Wydano odezwę do bankierów, i w niej wyrażono: „Otwórzcie wasze worki i skrzynie! Na cóż się wam przyda nędzne złoto, gdy idzie o najkosztowniejszy klejnot.“

Dziś wyszedł ztąd batalion francuzki, zapewne dla sprowadzenia *Riego* do tutejszej stolicy.

Miedzy Madrytem i Kadyxem stawiają telegrafy.

Jenerałowie *Laroche Jacquelin* i *Odonnel* trzymają twierdzę *Ciudad-Rodrigo* w zamknięciu.

Przybyła tu już jedna brygada z korpusu jenerała *Burke*.

Ochotnicy królewscy z małego miasta *Mula*, przy pomocy wieśniaków z okolicy, otoczyli wleście i przymusili do poddania się 600 ludzi piechoty i 200 jazdy, którzy byli odcięci i należeli do korpusu *Riego*.

Słychać, iż *Mina*, uczynił taką propozycyę Baronowi *Eroles*, jak *Riego* jenerałowi *Ballasteros*, to jest, iż go uzna za jenerałnego kapitana Katalonii, i zostawać będzie pod rozkazami jego, jeśli się zechce oświadczyć przeciwko francuzom.

Czytamy w *Kuryerze warszawskim* z Hiszpanii jak następuje: Niektóre pisma głoszą, że uwiadomiono Xięcia *Angoulême*, iż Król hiszpański został uwolniony i uda się do portu *S. Maria*, gdy tego Xięcia żądać będzie; lecz nieco później wiadomość przeciwnie donosi, że wszelkie związki są zerwane, a po niejakię chwili spokojności, znowu d. 30 września zaczęto bombardować. Dnia 25 września Xięże *Angoulême* rano miał radę z jenerałami francuzkimi; tegoż dnia jenerał *Bourmont* udał się do *Rota*, a za nim wysłano 24 armat. Twierdza *Leryda* masę wkrótce poddać, w ogólności sądzą, że ta krwawa wojna nie długo potrwa. Miedzy jeńcami hiszpańskimi, prowadzonymi do Francyi, znajdowało się 30 pięknych młodzieńców, ledwo po 14 lat mających; odesłano ich do oyczyzny na łono rodziców. — Mówią, że zapaleńcy chcieli Króla hiszpańskiego i jego rodzinę wyprowadzić z *Kadyksu*, do czego już były statki na morzu przygotowane, lecz zapobieżono temu.

PORTUGALIA.
Lisbona dnia 6 września.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Baron *Hyde de Neuville*, poseł K. J. Ch. miał uroczyste wysłuchanie przyjęcia d. 3 maja w pałacu *Bomposta*. Potem otrzymał wysłuchanie u Najjaśniejszej Królowej *Jeymości*. Na tem wysłuchaniu poseł złożył od Króla *Jegomości* Francuzkiego, wielką wstęgę orderu *ś. Duchy*, dla Króla *Jmci* *Wiernego* (*Fidellissimus*), i dla *Infanta don Miguel*. Z tej okoliczności poseł miał do Najjaśniejszych

szczyh Króla i Królowey i ich Najjaśniejszego syna bardzo piękną mowę.

Ogłoszono wyrok, zabraniający okrętom portugalskim zawijać do *Kadyksu*, pod czas oblężenia tej twierdzy przez wojsko francuzkie, w celu zapobieżenia szkodom wyniknąć mogącym dla okrętów, któreby się pokusiły wprowadzać tam potrzeby wojenne.

Rząd wydał rozkazy do wszystkich sądów i municypalności królestwa, iżby wymazały z rejestrow w archiwach wszystkie pisma, które obowiązywały ich członków, do zaprzysiężenia na posłuszeństwo ustawom politycznym, nieprawnym i uciemiężliwym, które Stany *Kortez* wymyśliły, i ażeby oryginały tych pism popalono.

Agenci wielu znakomitszych bankierów i kapitalistów europejskich przybyli do *Lisbony*, z podaniem warunków o pożyczkę mającą się przez rząd zaciągnąć. Jest to jawnym dowodem niezachwianego zaufania, które rząd *J. K. M.* znajduje w krajach zagranicznych; warunki podane są też dla Portugalii bardzo korzystne.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 21 września.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

List z *Korfu* donosi: „Korpusy *Baszy Skutaryyskiego*, *Jussuf Baszy* i *Omer Vrione* chciały w połowie sierpnia przeysć wąwóz *Agrafa*, lecz doznały odporu. Dokazały tego nareszcie w końcu rzeczonoego miesiąca, z wielką obu stron stratą, a mianowicie Greków, których 2000 z dowódcą *Bozarysem* legło na pobojuwisku *Basza Skutaryyski* ciągnie ku *Misolunghi*, gdzie greyczszanie swoje powiększyli. Flota turecka popłynęła do *Stambułu*.“

Dowódca *Odyseusz* po bitwie pod klasztorem *ś. Łukasza*, napisał w klasztorze zwanem *Jeruzalem*, następujące doniesienie pod d. 18 lipca: „Nieprzyjaciół zbitych na głowę w odwrócie swoim przez *Beocyę* był nieustannie ścigany i porażany, tak dalece, iż ani razu nie mógł przyysć do porządku; nakoniec zebrał się pod *Kopais* i rozłożył oboz d. 17 lipca wieczorem na równinach *Cheroney*, niedaleko brzegów rzeki *Cefizus*. Wojsko nasze lubo zmęczone, uyrzawszy tureckie obozy, żądało z wielkim okrzykiem, aby je przeciw niewiernym prowadzić. Uderzamy na oboz nieprzyjacielski z przodu i z prawego skrzydła. Turcy czynią z początku dzielny odpor, lecz gdy ich pierwszy zapal ostygl, poszli w rozsypkę, uciekając wzdłuż brzegów *Cefizu*. Zostawili na bojowisku przeszło 500 zabitych i bliżko 700 raniionych. Zabraliśmy nieprzyjaciółom 92 wielbłądy i 300 koni, oraz znaczne zapasy potrzeb wojennych i żywności. Ścigaliśmy ich, aż o dwie mile za plac bitwy. Noc niedopuszcila odnieść większej korzyści z tego zwycięstwa. Przez całą noc turcy spieszenie dążyli ku *Tessalii*.“

Czytamy w *Kuryerze warszawskim*: od granic tureckich doniesiono do *Tryestu*, że okręty greckie ścigały flotę turecką w chwili, gdy *Kapudan Basza* zbliżał się ku *Dardanellom*. Potwierdza się, że wódz grecki *Bozarys* poległ, ale w tej bitwie turcy ponieśli niezmierną klęskę, z 6000 walczących muzułmanów, ani jeden nie pozostał w całości, legli albo ranieni. *Bozarys* wpadł aż do namiotu *Baszy Skutaryyskiego*: naprzód rozplatał głowę synowca *Baszy*, i w tejże chwili uciął samemu *Baszy* głowę, lecz obecny w namiocie jeden ze sług *Baszy*, strzelił z pistoletu do *Bozarysa* rana była śmiertelną, jednak waleczny wójt grecki, porwawszy głowę *Baszy*, pośpieszył do swych szeregów, i zachęcał do dalszej walki, lecz w godzinę wyzionął ducha. Zwłoki tego rycerza pochowano w *Misolunghi*, przy oddaniu ości należney. Przed trumną *Bozarysa* niesiono głowę *Baszy*: taż trumna ozdobioną była 40 chorągwiemi zdobytemi na Turkach.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 124.

Wilno dnia 15 Października r. s. 1825 Roku.

o Zbiegach.

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w Prussach i pośrednictwem Królestwa Polskiego, dostawiony do tutejszych granic bez paszportu Jan Stefanow Hruozuk, powiadający między innemi na ex aminie, że od urodzenia ma lat 40; rade m z gubernskiego miasta Oszagi, z kąd jakoby temu lat dziesięć oddał się; dla nieokazania dla poparcia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 5 junia 1825 r. wydanej, uznany włoczęgą; i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesar skiej Mości rozkazu, pod d. 23 i. bruaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na poselenie odesłany d. 16 tegoż junia, podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego. Prykazu zsyłkowych; o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi, albo gromada do której należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy białey podługowatey, włosów na głowie, brodzie i wąsach światłorudych, oczu błękitnych, nosa podługowatego. Dnia 3 oktobra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty tutejszey gubernii oszmańskim powiecie bez paszportu Jan Dobrowolski, powiadający na ex aminie, że mieysca urodzenia stanu i do kogo należy nie pamięta, i że w rewizyi nigdzie nie zapisany; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 31 maja 1823 r. wydanej, uznany włoczęgą; i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesar skiej Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na poselenie odesłany dnia 16 tegoż roku; podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego. Prykazu zsyłkowych; o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi, albo gromada do której należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey sucharławey, ni-co pstrey, włosów na głowie i bakenbardach ciemnorudych, wąsy i brodę goli, oczu błękitnych, nosa długiego nieco trędownatego, ostrego, od urodzenia ma lat 30.

Dnia 3 oktobra 1823 roku. Podpisz jak wyżej.

Niżej podpisani, krótki czas w tém mieście azbawić się mający, mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sami robią i sprzedają różne gatunki narzędzi optycznych.

Poruczając więc siebie względem Publiczności donoszą: iż mają do sprzedania różne gatunki szkiele do oczów każdego zdatne, także okulary do koserwowania oczów, robione z kamiennych szkiele, i podług reguły sztucznie szlifowane, według każdego oka; tudzież dla nizki wzrok mających, przez które w odległości widzieć i czytać można. Naydują się przytém rozmaite gatunki według naynowszego gustu lorynetki, wielkie perspektywy składane słoneczne, mikroskopy ze sposobami mogącemi powiększać przedmioty, Camera obscura, laterna magica, tudzież camera clara w różnych gatunkach do kopiowania przedmiotów; nie mniej, szkła palące, konusy, pryzmata, i rozmaite szkła optyczne.

Naydują się także różne Mikroskopy botaniczne dla amatorów tey sztuki, tudzież więk-

sze i mnieysze angielskie achromatyczne perspektywy i teleskopy.

Oprócz tego, ciż sami przyymują do reparacyi różne zepsute narzędzia za pomierną cenę, obiecując w tym rychłą usługę, i na ządanie do każdego przyysć przyrzekają.

Mieszkają w domu Michela na przeciw Ratusza. Bracia Leytner i Kompania z Królestwa Bawarskiego.

2. Dnia 4 października z pałacu Tyszkiewiczowskiego na ulicy Trockiey zginął maly pudel, biały na wpół ostrzyżony, mający jedno oko błękitne a drugie czarne, nazywa się Szerri. Uprasza się nayspokorniey każdego, kto by o nim wiedział, albo go znalazł, aby oddał lub donosił mieszkającemu w tymże domu JP. Knbackiemu, za co oprócz szczerrey wdzięczności sowitą odbierze nagrodę.

2. Dnia 3 Sbra 1825 r. o godzinie 1szej z południa zbiegł z domu Kapitulnego JW. Hrabi Brzostowskiego Referendarza Litewskiego i Kawalera, poddany skaską zajęty w majątności Sutkuskach JW. Bielińskiego b. Prezesa Sądu Gł. i Kawalera, chłopiec pokojowy na imie Antoni Czeszun, a przezywający się dopiero Cieszeyko; zabrawszy z sobą wiele różnego odzienia i nie mało porobiwszy szkody; mający wieku lat 24, urody średniey, szczupły, okrągławey twarzy blady, oczu szarych, włosów czarnych, malenkie wąsiki, mówi czysto po polsku, z mianą namiętną się, pisać nie umie, ale czytać, i to bardzo nie do końca. Kto bykolwiek poymał takowego zbiega, należy go oddać do mieyscowych Policyi, lub właścicielowi, który wdzięczność i zwrot kosztów naysmocniey zaręcza.

Przedaż drzewek owocowych.

Niżej podpisanego, mającego szkółkę z drzew owocowych rozmaitego gatunku składającą się, jest zamiarem też drzewa zbyć częściami lub wogóle za cenę nayspomniejszą, i w tym celu zaprasza życzących sobie one nabyć do domu ewangelicko-reformowanego kościoła zwyczajnie Zborem kalwińskim nazywanego, za Bramą Trocką idąc ku zielonemu mostowi pod N. 144 sytuowanego, gdzie o dalszych szczegóлах u tegoż niżej podpisanego obszerniey się dowiedzieć można.

Samuel Gerhardt.

U w i a d o m i e n i e.

Hermanowie Instytutorowie publiczney pensyi płci żeńskiej, przenieśli się do domu W. Szambelanowey Stachowskiey, na rogu Niemieckiey ulicy, przy remizie ratuszowey, obok domu Przemienieckiego.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sądem Tatarsko-Exdywizorskim moską Dekretu 1818 roku 30 i Ukazu 1822 gbra 6, Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Litewsko Wileń. w majątku Podbrzeziu w Parafii Podbrzeskiej w powiecie i Gubernii Litewsko Wileńskiej p l żonym, na satysfakcyą wierzycieli Adama Ciechanowieckiego eksystujący, z instancji Urodzonych Ignacego Kozaryna Chorążego b. woysk pol., Jakuba Małulawicza, Macieja Jurewicza, Maryanny Stankiewiczowej, Gaspra Grużewskiego, oraz dalszych wierzycieli do konkursu Exdywizy w Podbrzeziu będącey należnych, którzy szukając funduszów Adama Ciechanowieckiego, ile mając czas sobie pozwolony od tegoż Sądu Exdywizorskiego przez odkład tegoż Sądu Exdywizorskiego do dnia 12 gbra tego roku idącego, pomimo uprzednie adcytowane przez urodzonych Antoniego Sędziego Granicznego, Jana b Sędziego Ziem. urzędników Ptu Wileń., Józefa Asesora Sądu Gł. 1go Departamentu braci rodzonych Ciechanowieckich; wszystkich debitorów Adama Ciechanowieckiego, kredytorów sami postanowili pozewem edyktałnym powtórzyć cytacyą w celu, aby debitorowie niewymawiali się niewiadomością odchodzącego Sądu Exdywizorskiego w Podbrzeziu uprzednim udowodnienia się realney ilości summ w opłacie na rzecz kredytorów, w tem celu adcytuja poszczegółe: 1mo Ignacego Konsyliarza stanu kawalera orderów, Felixa Marszałka Guberskiego Gubernii Białoruskiej Witebskiej Ciechanowieckich do zapłacenia talarów bitych situk 350, za obligiem 1757 febr. 2 przez Marcina Ciechanowieckiego Woyskiego Województwa Miścisławskiego zawinionych Janowi Ciechanowieckiemu antecessorowi zeszłego Adama Ciechanowieckiego, po którym w połowie dla tegoż Adama Ciechanowieckiego i jego kredytorów przynależy, z całym całkowitey summy z procentami należnymi i expensami prawnymi r. sr. 100 przysądzenia w najkrótszym czasie, w razie nieopłacenia na wyznaczonym terminie, uznania inekwitacyi do wszelkiego obciąż. majątku; 2do Adama Chorążego Ptu Siemieńskiego, Mikołaja Deputata Dworzeństwa Ptu Kopyńskiego braci Ciechanowieckich do przysądzenia talarów bitych 200 zawinionych roku 1760 przez Antoniego Ciechanowieckiego z procentem, po którym Waszność cały majątek w spadku objęliście, czynione świadczenie przed Sądem Ziemskim Ptu Siemieńskiego przez obciąż. roku niniejszego 1823 augusta 10, nietylko żadnego udowodnienia na stronę obciąż. nieprzynosi, owszem przekonują, że objęliście majątek w spadku i ony do dziś dnia posiadacie, ztym do opłaty jesteście winni tal. bitych 200, cum altero tanto expensu prawnego r. sr. 100 w najkrótszym terminie, w razie nieopłacenia objęcia majątku ad extenuationem; 3tio Felixa Ciechanowieckiego Marszałka Guberskiego Gubernii Białoruskiej Witebskiej i kawalera do zasądzenia r. sr. 350 zawinionych przez Krzysztafa Ciechanowieckiego fenerał adjutanta oycy obciąż. z procentem i expensu prawnego r. sr. 100 w najkrótszym terminie w przypadku nieopłacenia w czasie, uznania inekwitacyi do majątku ad extenuationem; 4to Krzysztafa Skrzydłowskiego do zapłacenia r. sr. 60 roku 1809 januar. 31 dnia z banku Józefa Houwalta pieniędzy Adama Ciechanowieckiego wziętych dotąd nieoddanych, z procentem wypadającym i expensu prawnego r. sr. 15, 5to Józefa Błkiewicza kandydata medycyny i jego successorów jakie zostają i posiadają successji o rubli srebr. 450 roku 1814 zbra 16 zapożyczonych u Adama Ciechanowieckiego z obowiązkiem opłacenia roku 1815 marca 19 rubli sr. 175, a resztę roku 1816 apr. 23 rubli 250 dotąd nieuspokojonych z procentem należnym expensu prawnego r. sr. 15, 6to Stanisława Sadowskiego starostę Robczyńskiego i jego successorów jako zawiniającego summe 12,000 zł. Jakubowi i Wiktorii z Towiańskich Dobrzeńskich roku 1782 januaryi 15 dnia, po których successja spadła na Piotra Dobrzeńskiego Chor. woysk rossyjskich, któren roku 1808 julii 5 dnia Adamowi Ciechano-

wieckiemu przelał i ewikcyą w razie nieodzyskania na swym majątku odpisał, przeto zasądzenia na Sadowskim i jego successorach obligodawcą, jako to na przelewającym Pietrze Dobrzeńskim summy 12,000 zł. z procentami expensu prawnego r. sr. 100; 7mo Antoniego Sutockiego o rubli 30 roku 1816 julii 20 u Adama Ciechanowieckiego zapożyczonych z procentem i expensem prawnym; 8vo, Józefa Przyjałgowskiego o summe zł. 148 które roku 1778 marca 1 u Franciszka Ciechanowieckiego, oycy Adama Ciechanowieckiego pożyczwszy, z procentem i expensu prawnego rubli sześć, 9no, Xiedza Józefa Ciechanowieckiego Kanonika Zmudzkiego o talar. bitych 141. u Franciszki z Nagórskich Ciechanowieckiej Star. Dondziańskiej pożyczonych z terminem oddania roku 1757 w dzień 8. Jerzego, roku 1777 apryla 11 in vim obligu talarów bitych 40 nadpłacił, resztę dotychczas niezaspokoił, ztym sądzonym z procentem i expensem prawnym; 10mo. Starozakonny Chaim Szmuyłowicz obywatel Wileń. na zapis obligacyiny z listem na przyznanie summe zł. pol. 2000 u Franciszki z Nagórskich Ciechanowieckiej Starościny. Dondziańskiej z terminem oddania roku 1757 w dzień 8. Jana Chrzciciela pożyczzył i jakowej summy do dziś dnia nieoddadł, a tak żał. delat. na zawiniających jako i ich successorach w najkrótszym czasie zasądzenia, w razie nieopłacenia inekwitacyi do majątku ad extenuationem, 11mo z Reinholdem i Mikołajem Rehbindera mi z dokładem opieki jako synowcami po zeszłym Rehbindersze Włodzimierzu jenerale i kawalerze wielu orderów jak również i successorami Berensami rodzącami się z Eleonory Ciechanowieckiej, tak do stannosci przed Sądem exdywizorskim w Podbrzeziu agitującym się, jakoteż o usprawiedliwienie tego wszystkiego o co tylko we wszelkich stosunkach zostaną pociągnięni przed tymże Sądem do odpowiedzialności oraz do wyświecenia wszelkiego funduszu zeszłego Adama Ciechanowieckiego, z powodu śmierci Heleny z Rehbindersów jenerał leytnantowej Hrabini Liwenowej nastaley do usatysfakcyonowania kredytorów zeszłego Adama Ciechanowieckiego; 12do Michała Kamińskiego kapitana o summe r. sr. 232 zł. 377 gr. 15 cum altero tanto expensu prawnego r. 5, w najkrótszym czasie w razie nieopłacenia uznania inekwitacyi do majątku obciąż. a ruchomego do zlicytowania; 13tio, Walentego Strutyńskiego o summe r. sr. 500 roku 1811 gbra 21 Janowi Ciechanowieckiemu winne od którego Adamowi Ciechanowieckiemu przelew z procentem i expensem prawnym, 14to Antoniego Chmińskiego o rubli 1200 roku 1809 zbra 6, u Jana Ciechanowieckiego pożyczonych a roku 1811 gbra 13 Adamowi Ciechanowieckiemu przelanych z procentem i expensem prawnym, tenże Chmiński u Regentowej Krukowskiej r. sr. 30 pożyczwszy, obligował Adama Ciechanowieckiego, aby oney opłaco, co i nastąpiło, ztym o zasądzenie rubli 30 z procentem i expensem prawnym; 14to, Kazimierza Walentynowicza o summe czter. zł. 150 z procentem od roku 1809 maja 1 do daty nastąpić mającey ewolucyi summy; 15to, Justyna Jasińskiego Sędziego Granicz. Wileń. o rubli 120 zeszłemu Adamowi Ciechanowieckiemu należne z procentem i expensem prawnym; które summy na pozwanym zasądzenia w najkrótszym czasie, w przypadku nieuiszczenia się uznania inekwitacyi do wszelkiego majątku ad extenuationem, a ruchomego majątku do wyprzedania przez publiczną licytacyą.

Roku 1823 mca 8bra 1 dnia wożny niżej wyrażony świadeż, iż takowy pozew edyktałny wyniesiony po debitorów w tym pozwie wyrażonych do awizacyi gazety Kurjera Lit. podałem. Wożny Sąd Grodz. Ptu Wileń. Marcin Kuczyński.

Roku 1823 miesiąca oktobra 1 dnia Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileń. stawając osobie wożny w górze wyrażony takową relacyą pozewną urzędowanie zeznał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1823 mca 8bra 1go d. Takowy Pozew Edyktałny że wolno jest umieścić w gazecie Kurjera Lit. poświadczam. Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olizański.

1. ALEXANDER Pierwszy Imperator Samowładca Wszech Rossyy etc. etc. etc.

Wam JW. Wacławowi Hrabi Rzewuskiemu Orderu ś. Jana Jerozolimskiego Kawalerowi, i wielu Akademii Towarzystw uczonych Członkowi, JJOO. Adamowi Xięciu Czartoryskiemu Senatorowi Imperyum Rossyyskiego i Kawalerowi, Januszowi Xięciu Sapieże b. Marszałkowi Ptu Staro-Konst. i Kawalerowi, Ludwice Xiężnie Lubomirskiej, JJWW. Ludomilli Waldsteinównie niegdy JW. Ferdynanda Ernesta Hrabi Waldstejna de Wartemberg Dworu Austriackiego aktualnego Szambelana i Kawalera córce małoletniej, nie mniej jej opiekunowi JW. Hrabi Goes Kanclerzowi Austriackiemu i Kawalerowi, Karolowi Brzozowskiemu Marszałkowi Powiatu Olhopolskiego, Michałowi Borowskiemu Marszałkowi Ptu Haysyńskiego, Kajetanowi Borowskiemu Marszałkowi Ptu Nowogrod Woll., Antoniemu Grabiance Marszałkowi Ptu Płoskir., Janowi Nepomucenowi Grocholskiemu b. Prezesowi Sądu Gł. Guber. Podol. i Kawalerowi, JW. Albertini Charbocie z Baronów de Rothberg Kolligni Grafowej Rappowej pozostałej wdowie matce, Maksymilianowi Karolowi Michałowi Morysowi Janowi Gwilonowi Rappowi synowi, Emilii Milanii Matyldzie córce n. JW. Jana Grafa Rappa Generał Anszefer woysk francuzkich i Kawalera, Para Francuzkiego successorom, Aloizemu Grzybińskiemu Marszałkowi Ptu Zytomier., Antoniemu Jakubowskiemu Marszałkowi Ptu Winnickiego, Franciszkowi Jaroszyńskiemu Marszałkowi Ptu Bałtskiego, Piotrowi i Dyonizemu Kaspra Iwanowskiego Prezesa Sądów Gł. Guber. Kijowskiej i Kawalera successorom, Walentemu Józefowiczowi Podkomorzemu Mohylowskiemu, Łukaszowi de Kiryko Sztatskiemu Sowietnikowi i Kawalerowi, Tomaszowi Klukowskiemu, Podkomorzemu Litt., Teressie Kobyleckiej Generałowej W. P., Alexandrowi Kochanowskiemu Marszałkowi Ptu Staro-Konstan. i Kawalerowi, Karolowi Hrabi Leduchowskiemu, Piotrowi Litfinowi Aktualnemu Stanów Konsyliarzowi i Kawalerowi, Eustachemu Eufruzemu Hrabi Miączyńskiemu, Janowi Kazimierzowi Młodeckiemu Marszałkowi Ptu Dubieńskiego i Kawalerowi, Janowi Pawłowi Hrabi Daitzetzi de Montpezaj, Michałowi Grafowi Moszyńskiemu, Józefowi Moszczyńskiemu Marszałkowi Ptu Umańskiego i Kawalerowi, Sewerynowi Orłowskiemu Prezesowi Sądu Gran. i Kawalerowi, Stanisławowi Grafowi Potockiemu Generał Adjutantowi i Kawalerowi, Jarosławowi i Maryi Maryannie Izabelli z Hrabów Rzewuskich Graffostwie Potockim Generał Majorstwu W. R., Kajetanowi Proskurze Kollegskiemu Sowietnikowi Prezesowi Sądów Gł. Kijowskich i Kawalerowi, Michałowi Sobańskiemu Prezesowi Kommissyi Edukacyney i Kawalerowi, Ignacemu Stadnickiemu Marszałkowi Powiatu Uszyckiego i Kawalerowi, Maciejowi Zurowskiemu, Heronimowi Sobańskiemu, Tytusowi Starzyńskiemu Rotmistrzowi W. R. i Kawalerowi, JW. Hrabi Adamowi Rzewuskiemu Senatorowi Imperium Rossyyskiego i Kawalerowi, Stanisławowi Szolajskiemu Marszałkowi Ptu Umańskiego, Józefie Winnickiej Szambell. Dworu Pol., Onufremu i Fortunacie Wroblewskim Rotm.

Kawall. Narod. i Kawalerowi, Tekli Witoławskiej Obożney Koronney, Wiktorowi Zalewskiemu Podkomorzemu Powiat. Skwirskiego i Machnowieckiego, Barbarze Zaleskiej, Julianowi Zaleskiemu, Fremiocie Zaleskiej, WW. Jakubowi Axionowi Majorowi W. R., Janowi i Józefowi Baronom Chaudoir, Antoniemu Bagieńskiemu Majorowi, Dorocie Bagieńskiej, Ignacemu Bagieńskiemu Adwokatowi Sądu Ziem. Ptu Star. Konstan., Józefowi Biernackiemu, Róży Borowskiej, Ignacemu Brzyskiemu, Wincentemu Czerwińskiemu, Antoniemu Czosnowskiemu, Antoninie Chojcekiej, Gabryelowi Cieszkowskiemu, Maryannie Chmielnickiej, Róży Chudzińskiej, Ignacemu Cieszewskiemu, successorom Andrzeja Domaniewskiego Sędziego Ziem. Winnickiego; Adamowi i Franciszkowi Darowskim, Teressie Dudzińskiej, Mikołajowi Dubinie, Stanisławowi Frankowskiemu, Annie Gąsiorowskiej, Michałowi Głoskowskiemu Sędziemu Gr. Płoskir., Ludwice Gołyńskiej, Teressie Grabianczynie, Dyonizemu Gruszeckiemu, Balbinie Hulewiczowej, Janowi Tadeuszowi Hakenszmit Nadwornemu Sowietnikowi Doktorowi Medycyny, Franciszkowi Haas, Krzysztofowi Hincz, Ludwikowi Janiszewskiemu Sędziemu Gr. Płoskir., Tadeuszowi Jakubowskiemu, Alexandrowi Iwaszkiewiczowi, Antoniemu Józefowiczowi, Stefanowi Kamińskiemu, Karolowi Kleszczewskiemu, Ignacemu Kornelowskiemu, Tomaszowi Kornelowskiemu Sędziemu Gr. Ptu Winnickiego, Eustachemu Korowickiemu Komornikowi ptu Uszyckiego, Pawłowi Kuczalskiemu, Tekli Kulczyckiej, jej opiekunowi Antoniemu Spendowskiemu, Romualdowi Kuszelowskiemu, Kalasantemu Lanckorońskiemu, Jakóbowi Lechackiemu Majorowi W. R. Janowi Lewickiemu Kommissarzowi Ziem. ptu Starokonstant; Karolowi Lipińskiemu, Karolowi Magnusowi Kollegskiemu Asses., Józefowi Malewskiemu, Janowi Maliszewskiemu, successorom Stanisława Michalskiego, Xaweremu Mikoszewskiemu, Ludwice Niwińskiej, swoich imion Orłowskim Pannom, Ignacemu Pieńkowskiemu Deputatowi Kommissyi dwór. Kijowskiej, Maryannie Puzyńskiej, Julij Radomskiej, Franciszce Reyznerowej, Janowi Roguskiemu, Stanisławowi Rożanowi, Maryannie Rożanowej, Stefanowi Rożałowskiemu Sędziemu Gł. ptu Uszyckiego, Józefowi Rumerowi Podsekowi b. Umańskiemu, Janowi Sanockiemu, Pawłowi Sienkiewiczowi, Joachimowi Sosnickiemu Cześnikowi Drohickiemu, Steckiemu Romualdowi, Felixowi Stefańskiemu, Katarzynie Stefańskiej, Dyzmie i Józefowi Tomaszewskim, Jackowi Ulatowskiemu Podsek., Annie Wądołkowskiej, Piotrowi Wirskiemu, Józefowi Vivien, Andrzejowi Zakrzewskiemu Tytular. Sowiet., Józefowi Zeromskiemu b. Chorążemu Płoskir., Ur. Bazylemu Brzuzce, Janowi Gąbłowi, Magdalenie Galikowej, Chrystyanowi Garskiemu, Alexandrowi Gutkowskiemu, Janowi Horbaczewskiemu, Wincentemu Jurczyńskiemu, Goldfrydowi Kirmissonowi, Franciszkowi Kunz, Janowi Kuryłowiczowi, Felicjanowi Gomolińskiemu, Stefanowi Łozińskiemu, Antoniemu Łozińskiemu, Antoniemu Moczulskiemu, Jakóbowi Niewiarowskiemu, Maciejowi Olszewskiemu, swoich imion Oysławskie-

mu, i Chlebiewicz Boryczewskiemu geometrom, Tomaszowi Piłkiewiczowi, Karolowi Polańskiemu, Franciszkowi Popłaskiemu, Ignacemu Puzdrowskiemu, Xaweremu Reiznerowi, Marcinowi Reppelewskiemu, Wincentemu Rzembli, Tomaszowi Rymuńskiemu, Bazylemu Bysz-koff, Janowi Sandulowiczowi, Sewerynowi Sikorskiemu, Franciszkowi Sikorskiemu, Franciszkowi Stępańskiemu, Jakóbowi Szafnaglowi kupcowi Berdyczewskiemu, Franciszkowi Simoniewskiemu, Andrzejowi Szemerdeckiemu, Brygidzie Szpaczyńskiej, Józefowi Towścickiemu Paroch. Koh, Janowi Twarłowskiemu, Janowi Walb, Kasprowi Waligorskiemu, Bartłomiejowi Wiszniewskiemu, Annie Wit-nowskiemu, Józefowi Zawadzkiemu, Felixowi Zawadzkiemu Sekretarz. Kommissyi, Janowi Zeidlerowi doktorowi medycyny, Józefowi Zy-chowiczowi, Ludwice Zawadzkiej, Bartłomie-jowi Zywiłło, Filipowi Elsonowi, Karolowi Du-nebergowi, Antoniemu Gromadzkemu, Mary-annie Lubańskiej, Maryannie Szafrńskiej, Sa-muelowi Szykowi, Benedyktynie Teracewicz-ównie Przeorysze Dominikanek kamienieckich PPr. Warwarze po Pyndyku wdowej, Mo-trze po Orobcu wdowej, Olenie po Nayko-wym Wdowej, Iwanowi Grubemu, Piotrowi Bednarzowi, Starozakonny Szlomie Dawido-wiczowi, Leybie Kazawczyńskiemu Lewenso-nowi, Srułowi Hersz, successorom Herszka Wideńskiego, i ich opiekunowi Leybowiczowi Nusen, Icie Manaszkowej kupcowej staro kon-stant; Chaimowi Rachenszteynowi kupco-wi Staro Konstan., Owszyc Szklarzowi Herszko-wi Szmuyłowiczowi, Hindi Szmuyłowej, Manasz-kowi Toporowskiemu, Zelmanowi Zuzman, i in-nym wszystkim debitorom i wierzycielom, w assy-stenoyi jaka komu z prawa należy się do fortu-ny JW Konstancy z Xażat Lubomirskich Hra-biny Rzewuskiej H. P. K. ubiegającym się z ośób, dóbr, summ i majątku wszelkiego Rozkazujemy, abyście WW. przed Sadem Kommissyi Naywyż-szym Ukazem JEHO IMPERATORSKIEY MO-SCI. do dzieł i długów, teyże JW. Konstancy z Xażat Lubomirskich Rzewuskiej ustanowionej, i w mieście powiatowym Starym Konstantyno-wie odbywającej się, sami osobiście i zawito, w ten czas: gdy każdego z WW. Kategorie po-rządkiem przez tę Kommissyę przepisany przy-padnie, i pod rozsądzenie wzięta zostanie stawił się, a to na prawne wezwanie JW. Konstancy z Xażat Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiej H. P. K. Dwor. Cesar. Austr. i Krzyża Gwiazdowego Da-my honorowej, n. JW. Seweryna Rzewuskiego H. P. K. pozostałej małżonki wdowej, dóbr wszel-kich i majątku tegoż JW. Seweryna Hrabiny Rze-wuskiej H. P. K. dożywotney Panid b. t. r. k. oc. W. Jana Pruss Zukowskiego, massy fortuny JW. Konstancy Hrabiny Rzewuskiej Prokuratora po-wodów, którzy polegając na prawach i sprawie-dliwości, przychyliwszy się do dokumentów tak przez WW. komportowanych, jako też i przez JW. Powódkę do komportacyi przygotowanych pozwają; a nayprzód was, którzy z mocy podzia-łowych między JW. Ferdynandem Ernestem Graff-fem Waldsteinem de Wartemberg Dwór. Austr. Szambelanem i kawalerem, jakby na fundame-ntie udzieloney onemu przez JW. Powódkę ple-nipotencyi z jednej, a WW. z drugiej strony zaklanych kontraktów, ani mocy prawa, ani u-dzieloney władzy niemających dobra nieprawnie a nawet przemocnie posiadacie, gdy WW. dowie-dzono zostanie, że JW. Ferdynand Ernest Graff Waldstein de Wartemberg D. C. A. S. i K. nie mał sobie od JW. Powódky udzieloney do odda-nia dóbr na zakład plenipotencyi, jak też pleni-

potencya przekonawszy, a tylko przeciętno prawa Statutu Litew. Rozdziału 4. Art. 61. i konstytu-cyi 1511 roku postępując, wraz z WW. naturę długów przez JW. Powódkę zaciągniionych i ubez-pieczonych, nowemi czynnościami odmiennymi, szkodliwymi dla JW. Powódky i jej wierzycielów po-zawierał opisy, w ten czas nawet kiedy już majątek był odłużonym, co stało się powodem że JW. Po-wódka i wierzyciele, takowe czynności kilkakrotnie zaskarżyli, dla tego mając na względzie wyżej nad-mienione prawa i konst. 1768 roku w x. ed. praw 7 na karcie 181 tranzakcyą rezygnacyą do wi. czne-go posiadania dóbr, mieć prz. pi. ująć, do złożenia wyżej poszczególnionych tranzakcyi WW. znowg, poczem uchylasz one jako przeciwnie prawom i woli JW. Powódky, dobra wraz z kalkulacyą, pod administracyą oddać postanowić, w długach zaś które się okazały być sprawiedliwymi przy-chodzić porządkiem w prawie 1588 roku opisanym WW. zdecydować, powtóre, WW. zaś którzy za kontraktami zastawnymi dobra posiadacie, gdy z do-kumentów przy sprawie złożonych się prawnym wykrytym zostanie, iż wielu nad oryginalne opi-sy, karty proste i kontrakty arendowne, w za-stawne przez różne nieprawne czynności a nawet po zdeterminowaniu się JW. Powódky oddania majątku pod rozbiór, przeistoczyliście, i z mocy tychże dotąd dobra nieprawnie i w przewyższa-jącym od summ dla WW. należnych, doch. dzie posiadacie, to takowe kontrakty jako przeciwnie prawu 1775 r., do pierwszego bytu to jest: kart prostych zwracając, one za żadne u. n. d. bra z pod posiadania WW. wraz z kalkulacyą, wyjąć i pod administracyą oddać, za dezolacyą dóbr u-cisnienie poddanych, zniszczenie lasów, do odpo-wiedzi osądzić, a summ w należności u. p. r. w. d. l. w. i. o. n. e, za długi na fortunę JW. Powódky pra-wnym porządkiem zaliczyć; potrzebie, względnie summ skryptowych i wysłużonych, ponieważ z Allegatów kassynych okazuje się że wiele z róż-nych rozrachunków, dowodów pewnych niemają-cych, w skryptach summ powiększyło się, inne zaś przez dołączenie procentów a nawet przeci-wnych prawu 1775 r., massę fortuny JW. Po-wódky nie słusznie obciążają, a drugie jakby wy-służone w samym tylko podaniu przez JW. Po-wódkę w dobrej wierze podpisanym, usprawiedli-wienie mające, do długów owej załączonymi być u-siłując; przeto w takich segregacyach uczyniwszy, pro-centowe, równe i rozrachunkowe od kapitałnych odłączając, sprawiedliwe tylko i podług praw i U-kazów sporządzone przając, obojętne wszelkimi stopniami praw udowodnić polecić, a dopóty nie-watpliwe między długi zaliczkować, niesłuszne zaś uchylć; poczwarte, dożywotnych i innych praw dóbr posiadaczów, jeśli ci okazały prawa swo-je przed odłużeniem majątku nadane stosowną do okoliczności i sprawy decyzję postanowić, w przeciwnym zaś zdarzeniu wraz z kalkulacyą na-dania uchylć; popiąte: winnych za nadużycia u-karać, i wszelkie ztąd poniesione straty do nich sprostować: pozostałe, wszystkim debitorom mas-sy, satysfakcyą jaka od kogo i z jakich źródeł i na-leżeć okaże się niezwłocznie dopełnić zdetermi-nować; pozostałe, niedopełniającym komportacyą wierzycielom, na terminie Naywyższym Ukazem zadeterminowanym, upadek w pretensyach zde-klarować, owo zgolać co tylko sprawa ta zaymo-wać może a prawa i sprawiedliwość mieć chcą i przypisują postanowić, o co pozwani jesteście stawie-cie się; i na to wszystko do odpowiedzi b. t. r. k. oc. g. t. o. w. i. Pisan w mieście powiatowym Starym Konstantynowie dnia 20 me. 7bra 1825 roku.

Takowy Pozew pisal, do położenia wierzycielom pozostał i do Redakcyi Kur. Lit. podaje, Prokurator massy majątku JW. Hrabiny Rzewuskiej H. P. K. Jan Pruss Zukowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 9 paźdź. rubel srebrny 3 rub 79 1/2 kop., ozerwony złoty no- wy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 50, imperyal r. 36 kop. 80 1/2.